

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 17 lipca 1923 r.

Cena numeru  
1000 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Miesięcznie mk. 21,000

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 26,000

poza Łódź egz. 1100

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

## Starszy maszynista do Diesla 750 koni

dlugoletni fachowiec, solidny, na stałą, dobrze płatną posadę z mieszkaniem potrzebny zaraz. Pożądana znajomość turbiny parowej. Zgłaszać się tylko osobiście. Warszawa, Chmielna 16 m. 3. (1187-d-2)

## Czy zmiana frontu?

RZĄD ZA ZANIECHANIE BIERNEGO OPORU.

BERLIN 16-7 (AW) W postępowaniu nie stanowiska, dążącego do zaniechania rządu Rzeszy daje się zauważyć wzmocnienie biernego oporu w zagłębiu Ruhry.

## Orgje drożyzniane w Niemczech.

WZBURZENIE WŚRÓD LUDNOŚCI.

BERLIN 16-7 (AW) Drożyzna w Niemczech wzrasta z dnia na dzień, w rezultacie czego wśród mas pracujących daje się odczuwać wzburzenie.

Wszelkie starania rządu, zmierzające do zmniejszenia orgji drożyznianej, nie odnoszą — jak dotychczas — pożądanego

skutku.

ROZRUCHY W AKWIZGRANIE TRWAJĄ DALEJ.

AKWIZGRAN 16-7 (AW) Rozruchy na tle żywnościowym trwają w dalszym ciągu, przybierając co raz bardziej poważne rozmiary. Demonstranci demoluja sklepy.

## Walka o reformę wyborczą we Włoszech.

MUSSOLINI W OBRONIE REFORMY WYBORCZEJ.

RZYM 16-7 (PAT) Stefani. Na wczorajszym posiedzeniu izby Mussolini wygłosił dłuższe przemówienie w odpowiedzi na zarzuty posłów, zwalczających projekt reformy wyborczej. Zwracając się pod adresem Popolari, premier zaznaczył, że współpraca tej partji jest niejasna i może być zrozumiana dwuznacznie aby być mogła należycie oceniona przez rząd. Faszyzm jest obecnie u władzy i u władzy tej trwać będzie niezłomie. W związku z zarzutami, jakoby rząd ograniczał wolność obywatelską, premier przypomniał, że rząd jego uszanował ośmiogodzinny dzień pracy i zasadę powszechnego głosowania. Żadna ustawa wyjątkowa nie była wydana za rządów Mussoliniego. Nie należy liczyć na to że faszyzm wkrótce minie, lecz złagodnieje skoro wszyscy pogodzą się faktem dokonanym. Zwracając się do socjalistów, zaznaczył Mussolini, że pragnąłby widzieć ich przedstawicieli w rządzie obecnym. Premier gotów byłby odstąpić mu tę i to jedną z ważniejszych, aby robotnicy zdali sobie jasno sprawę z tego, że nie można usu-

wać i niszczyć wszystkiego aby stworzyć coś w rodzaju tabula rasa, ponieważ później trzeba budować wszystko co się zniszczyło. Premier przytoczył jako przykład Rosję sowiecką. Następnie premier zapewnił, że rozpisze wybory tylko w tym wypadku, jeżeli przekona się, iż będą się one mogły odbyć w atmosferze pokoju i w warunkach normalnych. (gorące oklaski) Co się tyczy technicznej strony projektu reformy wyborczej, to pozostawia izbie całą swobodę wypowiedzenia się. Kraj pragnie spokoju, rząd zaś czyni wszystko, aby zapewnić mu ten spokój. Od wyniku głosowania uzależnione są losy. Twierdzą to, opierając się na konstytucji. (Mussolini uczynił tu prawdopodobnie aluzję do rozwiązania izby w razie odrzucenia projektu reformy. Przyp. agencji Stefani).

Nie czyńcie panowie na kraju ujemnego wrażenia. Zapomnijcie o interesie partji a wsłuchajcie się w głos waszego sumienia i w głos narodu. Przemówienie premiera było żywo oklaskiwane przez posłów całej izby z wyjątkiem posłów lewicy.

## Ze spraw rosyjskich.

PROTEST PRZECIW UWOLNIENIU TICHONA.

LWÓW 16-7 (AW) Nowomianowany przewodniczący wyższej rady cerkiewnej, metropolita odeski, Jewdokij, wystosował — jak donosi korespondent „Gazety Lwowskiej” z pogranicza, protest telegraficzny do rządu Sowieców w sprawie przebaczenia winy Tichonowi.

Jowdekij pisze m. in.: „Ten, który zaczerpnił się krwią od głowy do stóp, który wstrząsnął cerkwią do podstaw, dopomógł do zniszczenia ziemi rosyjskiej, ten nie

może i nie powinien przystępować do ofiar. Zbyt wielkie są jego winy, zbrodnie i przestępstwa.

ZABAWA W DYPLOMACJE.

MOSKWA 16-7 (AW) „Izwestija” donoszą, że komisariat spraw zagranicznych S. S. S. R. i komisariat spraw zagranicznych republik: Ukraińskiej, Zabajkalskiej i Białoruskiej, w najbliższych dniach będą notyfikowały państwu, z którym utrzymują stosunki dyplomatyczne, stworzenie związku sowieckich republik socjalistycznych.

dalsze wybuchy. W mieście powstał popłoch. Szkody materialne bardzo wielkie. Ofiar w ludziach nie było. Kilka osób odniosło lekkie obrażenia.

si z Belgradu: W Kragujewacu nastąpił wczoraj wybuch w fabryce amunicji, w pałacu wilonie zdemontowanej amunicji.

Eksplodowała mina poczem nastąpiły

## Cukiernia Wiedeńska Ferdynanda Ulricha

Piotrkowska 142.

Rendez vous wytwornej publiczności.

Codziennie świeże ciastka, herbatniki, cakes, wafle, biszkopty i czekoladki własnego wyrobu

Torty, lody na zamówienie.

— Sprzedaż hurtowa i detaliczna. —

Codziennie koncert kwartetu od godz. 6-12 w nocy, w niedzielę i święta również w godzinach obiadowych pod batutą znanego skrzypka p. LIDAQUERA. (6342b)

## TELEGRAMY.

WZROST DROŻYZNY W GDANSKU.

GDANSK 16-7 (AW) Gdański urząd statystyczny ogłasza dane o rozwoju drożyzny w Gdańsku w I. półroczu.

II. półrocze 1923 r. rozpoczęło się raptowną zwyżką wszelkich cen, równoległą do szybkiego wzrostu dolara.

Gdański urząd statystyczny ogłasza wzrost cen artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, i oblicza drożyznę w stosunku do ostatnich obliczeń na 156,2 proc. Samo wyżywienie wzrosło o 150 proc.

Wskaźnik drożyznianej, wynoszący przedtem 857,732 — podniósł się obecnie na 2.756.400. Drożyzna więc w dniu 1 lipca wzrosła w stosunku do 1 czerwca o 207 proc.

Od ostatnich obliczeń, dokonywanych na dzień 1 lipca, upłynęły już 2 tygodnie, a przez ten czas drożyzna wzrosła o dalsze 50 proc.

DODATKI DROŻYZNIANE DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

WARSZAWA 16-7 (AW) Dziś, w południe rada ministrów, pod przewodnictwem posła Głabińskiego, rozpatrywała m. in. sprawę dodatku drożyznianego do poborów urzędników państwowych.

P. BENESZ PODPISAL UKŁAD HANDLOWY Z ANGLJĄ.

BERLIN 16-7 (AW) Dzienniki niemieckie donoszą, że podczas pobytu ministra Benesa w Londynie podpisano układ handlowy między Anglią a Czechosłowacją. Układ rozciągać się będzie na kolonie angielskie.

POSEŁ NIEMIECKI W MOSKWIE WYJECHAŁ DO BERLINA.

MOSKWA 16-7 (AW) Poseł niemiecki w Moskwie, p. Brockdorff-Rantzau wyjechał w dniu 14 bm. do Berlina, celem poinformowania swego rządu o obecnej sytuacji w Rosji.

WIELKI WYBUCH AMUNICJI W SERRJI.

GRAZ 16-7 (PAT) „Tagespost” donosi

**Dr. med. Gustaw Raciązek**

choroby serca i płuc  
powrócił.

Gdańska № 93 róg Andrzeja tel. 20 — 55.

1176-p-3

## TELEFONEM Z WARSZAWY

20 TOPIELCÓW W 2 DNI.

\*) W przeciągu dwóch dni soboty i niedzieli utonęło w Wiśle pod Warszawą 20 osób.

### WIENIEC DELEGACJI FINLANDZKIEJ.

\*) Delegacja finlandzkiego klubu „Narodów odrodzonych”, która w niedzielę wyjechała z Warszawy do Krakowa przed swoim odjazdem złożyła na pomnik Poniałowskiego wieniec hołdowniczy.

### LOMBARDOWANIE POŻYCZKI ZŁOTEJ.

\*) Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa ogłosiła że udziela pożyczek terminowych na zastaw 8 proc. Państwowej Pożyczki Złotej z 1922 r. według miernika złotego na następujących warunkach. 1) Pożyczki przynajmniej w wysokości 75 proc. kursowej wartości giełdowej, 2) najniższa pożyczka wynosi złotych dwieście, 3) Stopa procentowa wynosi 9 proc.

Kurs złotego polskiego przy pożyczkach terminowych według miernika złotego obowiązuje ten sam, co dla 6 proc. złotych bonów skarbowych.

### STRAJKU METALOWÓW NIE BĘDZIE.

\*) Konferencja związku zawodowego metalowców, odbyta w dniu 14 b.m. uchwaliła nie rozpoczynać strajku d. 14 b.m. uzgadniając całą akcję ekonomiczną ze wszystkimi związkami zawodowymi i przekazując prowadzenie sprawy warszawskiej Radzie zw. zawodowych, zgodnie z rezolucją, przyjętą przez wszystkie związki zawodowe na konferencji w dniu 11 lipca.

### NALEŻNOŚCI ZAGRANICZNE ZA WYWIEZIONE TOWARY.

\*) Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa komunikuje, iż cz. unosił zastępcze przy inkasowaniu należności zagranicznych za wywiezione towary, przewidziane rozporządzeniem p. ministra skarbu Ministerstwa Skarbu Nr. DK (4824) II z dnia 12 lipca r.b. przekazano następującym instytucjom: Bankowi Dyskontowemu w Bydgoszczy, Zakładowi Kredytowemu miast Małopolski, Wileńskiego Prywatnemu Bankowi Handlowemu, Union — Bankowi w Wiedniu, filja Lwów.

### DOCHODZENIA W SPRAWIE ŚWIĘTOKRADZTWA.

\*) Śledztwo w sprawie świętokradztwa w Gnieźnie prowadzone jest w dalszym ciągu. Dokonano kilku aresztowań, jednak konfrontacje dały wyniki ujemne. Policja kryminalna ponawia prośbę, aby wszyscy, którym wiadomo o jakkolwiek o tajemniczym samochodzie zgłaszali swoje spostrzeżenia.

### SPISEK CHORWACKI PRZECIW SERBII.

ZAGRZEB 16-7 (PAT) Dzienniki donoszą o wykryciu w Zagrzebiu spisku w którym było zamieszanych wiele osób ze sfer politycznych. Aresztowano wiele oficerów byłej armii austriackiej oraz kilku działaczy chorwackich.

### AMERYKAŃSKA MISJA W BERLINIE.

BERLIN 16-7 (AW) Do Berlina przybyła z polecenia rządu waszyngtońskiego specjalna komisja amerykańska, w skład której wchodzi wybitne osobistości, pod przewodnictwem amerykańskiego ministra pracy, Jamesa Dawida. Komisja przybyła z Amsterdamu ma

# Intrygi Karla Litewskiego przeciw Polsce.

GDANSK 16-7 (AW) „Dziennik Gdański” donosi, że Litwini robią wszelkie wysiłki, aby uniemożliwić wejście Polaka do rady portowej w Klaipėdie.

Litwini zaproponowali w Paryżu, aby na miejsce Polaka wszedł do rady portu przedstawiciel Francji.

## Poświęcenie sztandaru 2-go pułku Strzelców Podhalańskich.

### UROCZYSTOŚĆ W SANOKU.

SANOK 16-7 (PAT) W niedzielę dnia 15 b.m. odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru drugiego pułku strzelców podhalańskich, stacjonowanego w Sanoku. Na uroczystość przybyli w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej gen. Żeligowski, premier Witos, a w imieniu ministra spraw wojskowych gen. Latinik, X. biskup Pelczar z Przemyśla, wiceminister Studziński, dyrektor departamentu w Prezydium Rady Ministrów.

O godzinie 9-ej rano odbyło się powitanie na dworcu. W powitaniu wzięli udział również i przedstawiciele ludności ruskiej.

Następnie goście udali się w otoczeniu bandery włościańskiej na pole nad Sanem, gdzie zgromadzony był drugi pułk strzelców podhalańskich i kilka szwadronów kawalerji. Odbyła się uroczysta msza polowa, po której X. biskup Pelczar dokonał aktu poświęcenia sztandaru pułku. Przy tej okazji wygłoszono szereg przemówień, między innymi wygłosił podniosłe przemówienie duchowny grecko katolicki, dziękując zwłaszcza premierowi za przybycie i wyrażając nadzieje, że pod jego rządami Polska naprawdę stanie się mocarstwem.

na celu badanie stosunków gospodarczych w Europie.

Po ukończeniu misji w Niemczech, komisja zamierza udać się do Warszawy, a następnie do Rzymu.

W skład komisji wchodzi m. in. członek parlamentu Gryffith, znany adwokat, Oswald Ryss, redaktor Grosshendler i sekretarz ministra Cook.

### ODJAZD „KLUBU NAR. ODRODZONYCH” DO KRAKOWA.

WARSZAWA 16-7 (PAT) „Gazeta Warszawska” donosi, że delegacja finlandzkiego klubu „Narodów Odrodzonych”, która wczoraj odjechała z Warszawy do Krakowa przed swoim wyjazdem złożyła pod pomnikiem księcia Józefa Poniałowskiego wieniec hołdowniczy.

### P. SKRZYŃSKI DELEGATEM POLSKI DO HAGI.

WARSZAWA 16-7 (PAT) Dzienniki donoszą, że prezes polskiej delegacji repatriacyjnej p. Konstanty Skrzyński został delegowany z ramienia ministerstwa spraw zagranicznych do Hagi. Podczas jego nieobecności kierownictwo delegacji repatriacyjnej obejmuje dyrektor departamentu administracyjnego ministerstwa pracy i opieki społecznej p. Tolkożcko.

### RZĄD WŁOSKI OTRZYMAŁ WOTUM ZAUFANIA.

RZYM 16-7 (PAT) W głosowaniu imiennem uchwalono 303 głosami przeciwko 140 przy siedmiu wstrzymujących się od głosowania, pierwszy punkt porządku dziennego wyrażający wotum zaufania dla rządu.

### AGITACJA MONARCHISTYCZNA W BAWARJI.

MONACHJUM 16-7 (PAT) Południowo-niemieckie Biuro Koresp. donosi: Wczoraj odbył się tutaj zjazd niemieckich stowarzyszeń gimnastycznych, na który przybyły setki tysięcy członków ze wszystkich okolic Niemiec. O godz. 12-tej w południe rozległy się strzały armatnie. Pochód zatrzymał się, pochylono sztandary, a we wszystkich kościołach monachijskich uderzone w dzwony. Następnie odśpiewano pieśni patriotyczne. Po pochodzie odbyły się ćwiczenia gimnastyczne.

### BÓJKI W MONACHJUM.

WIEN 16-7 (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Monachium w związku z odbywającym się tam zjazdem gimnastycznym: Gdy gimnastycy sascy nadciągnęli z chorągwią czarno-czerwono-złotą, zostali napadnięci przez zwolenników Hittlera i zmuszeni do zwinienia chorągwi. Zajęcie mogło przybrać poważniejsze rozmiary, gdyż rozgrywało się przed konsulem francuskim.

na którym z okazji święta francuskiego wywieszono flagę narodową. Policja rozproszyła demonstrantów.

### ZJAZD INSPEKTORÓW SZKOLNYCH WEIHEROWO 16-7 (PAT)

Drugi zjazd inspektorów szkolnych w Weiherowie rozpoczął się dnia 9 lipca z udziałem 120 uczestników z całej Rzeczypospolitej.

### STARANIA O ZNIESIENIE WYROKU ŚMIERCI.

BERLIN 16-7 (AW) Prasa niemiecka informuje, że ze strony rządu Rzeszy wdrożone zostały usilne starania, celem zapobieżenia wykonaniu wyroku śmierci, które ostatnio belgijski sąd wojskowy w Akwizgranie wydał na trzech obywateli niemieckich oskarżonych o cały szereg aktów sabotażu.

### OBOSTRZENIA DLA NIEMCÓW POZOSTAJĄ W MOCY.

MANNHEIM 16-7 (PAT) Międzysojusznicza komisja nadreńska postanowiła utrzymać w mocy do dnia 26-7 do godziny 12 w nocy zakaz podróży dla obywateli niemieckich z nieokupowanej do okupowanej części Niemiec.

### NIESPODZIEWANE ZERWANIE KONFERENCJI LOZAŃSKIEJ.

LOZANNA (PAT) Z powodu nieprzejednanego stanowiska delegatów tureckich po czterogodzinnych naradach z Ismetem paszą, rokowania, których zakończenia oczekiwano w najbliższych dniach, zostały znów przerwane. Powstały nowe trudności w uregulowaniu kwestji dotyczących opuszczenia cieśnin przez koalicyjne okręty wojenne. Nie mniejsze trudności zdają się wywołać różne kwestje koncesyjne, zwłaszcza sprawa koncesji na linii kolejowej Siwa — Samara a także koncesja udzielona Chesterowi. Swe pretensje zgłasza tużredko-perskie towarzystwo naftowe.

### PO PRZERWANIU OBRAD LOZAŃSKICH.

LOZANNA 16-7 (PAT) Delegaci państw sojusznicznych wystosowali do Ismeta Paszy wspólną notę, w której charakteryzują obecną sytuację i zalecają wznowienie w dniu dzisiejszym przerwanych rokowań.

### FLOTA HANDLOWA GDANSKA.

GDANSK 16-7 (AW) O rozwoju gdańskiej floty handlowej urząd statystyczny podaje następujące dane:

Od czasu odłączenia od Rzeszy niemieckiej, Gdańsk posiada własną flotę handlową, która w roku 1913 obejmowała 21 statków, o ogólnej pojemności 12.646 tonn netto. W dniu 1 lipca 1923 r. posiadał Gdańsk 50 statków o pojemności 59.483 tonn. W porównaniu z ostatnim rokiem przedwojennym tonnaż wzrósł o 45 proc.

## AGITACJA KOMUNISTYCZNA W POLSCE.

Głośną była w roku zeszłym w Poznaniu sprawa Forankiewicza i towarzyszy, którzy za zdradę stanu przez szerzenie komunizmu skazani zostali na kilkuletnie więzienie w twierdzy. Na skutek odwołania od wyroku odbyła się w ubiegłym tygodniu w Poznaniu ponowna rozprawa przeciwko je dnemu z oskarżonych, a to Chaimowi Dawidowi vel Kossakowskiemu. W czasie rozprawy wyszły na jaw sensacyjne szczegóły jak np. iż oskarżony komunikował się listownie z komisarzem bolszewickim w Moskwie Simonowem itd. ostatecznie sąd skazał Dawida na 2 i pół roku twierdzy.

Proces ów jednak powinien znów zwrócić baczną uwagę na niebezpieczeństwo agitacji komunistycznej w Polsce. Nie ma się bowiem co lúdzic, że centrala moskiewska zaprzestała swojej roboty celem zrewolucjonizowania świata. Pierwszą i główną przeszkodą dla rozlania się bolszewizmu w Europie jest Polska.

Stąd też ją właśnie usiłuje się podminować z usilną energją. Agitację odnośną wnosi się w szerokie masy ludowe, szczególnie pieczołowicie opiekując się wojskiem i przyszłym rekrutem, oraz kolejami i wogóle robotnikami transportowymi. Kierownicy tej agitacji zdają sobie sprawę z tego, że sparaliżowanie tych właśnie organów społecznych i państwowych oddaje odnośne państwo na łaskę i niełaskę bolszewizmu. Stąd to, pomijając próby wniesienia agitacji do wojska aktywnego, bolszewicy specjalną uwagę skierowali na szerokie masy, z których w razie mobilizacji wojsko się rekrutuje. Napływ jaknawikiejszej ilości zarobkowych bolszewizmem osobników do armji na wypadek wojny — rozumieją oni — uczyni ją niezdolną do walki.

Tak samo unicestwi wszelką możliwość obrony zdeorganizowanie kolei i środków transportów. Dowody wyteźonej agitacji komunistycznej w tym kierunku mieliśmy w całej Polsce. Narodowy ruch kolejarzy zwyciężył pierwiastki rozkładu, niemniej akcja komunistów zgoła nie daje za wygraną usiłując wytrwale opanować środki komunikacyjne na całym świecie.

W czasie procesu Chaima Dawida dostał się w ręce sądu komunikat, wysłany nakładem Wolnego Związku Zawodowego, zdający sprawę z „konferencji przedstawicieli Międzynarodowej Federacji Robotników Transportowych i przedstawicieli ogólnie rosyjskich Związków kolejarzy upoważnionych przez wszystkie związki Robotników Transportowych, stojące na gruncie Czerwonej Międzynarodówki Zawodowej”.

Uderzają tam dwie rzeczy: pod względem politycznym gwałtowny atak na traktat wersalski, na okupację Ruhry przez Francję i podróz marsz. Fosa do Polski i Czechosłowacji, oraz pod względem praktycznym położenie nacisku na konieczność zorganizowania „stałej kontroli wszystkich transportów amunicji” zwłaszcza przez stworzenie punktów kontroli na miejscach wytwarzania w najważniejszych portach, na kolejowych stacjach węzłowych i stacjach pogranicznych”.

Jeżeli przypomnimy sobie nasze trudności podczas wojny z bolszewją przy sprowadzaniu amunicji przez Belgię oraz przez Gdańsk, w których agitacja bolszewicka odegrała dużą rolę, wówczas dopiero uświadomimy sobie, czem grozi nam stworzenie takiej organizacji kontroli bolszewickiej. Sowiety — wydając jak zwykle z bezczelną odwagą hasło antywojenne — przygotowują sobie w ten sposób teren do wojny, którą sami wydadzą.

Wydanie powyższego komunikatu w w Katowicach po polsku dowodzi, że oczy komunistów nie odwróciły się zgoła od Polski i że robota ta ma być prowadzona przedewszystkiem w Polsce.

Dlatego też wszelkie próby agitacji

bolszewickiej powinny być u nas surowo ścigane i karane. Bolszewicka agitacja w środkach nie przebiera. Kraj zasiany jest tysiącami szpiegów i agitatorów. Oto jak donoszą nam znów z Częstochowy, rozpoczął się tam również proces przeciwko 13 komunistom częstochowskim. Są to wszystko młodzi uczniowie żydzi, którzy pod pozorem zabaw w celach zabaw, szerzyli agitację komunistyczną, rozdawali komunistyczne odezwy w żargonie, które nawoływały do prze-

wrotu w Polsce itd.

Jak widzimy, jad bolszewicki wyda je plon. Siedemnastoletni chłopcy biorą się już do agitacji bolszewickiej! Odpowiedzieć na to musimy tylko zwartym frontem całego społeczeństwa polskiego, zdecydowanego do walki tak z wrogiem zewnętrznym jak i wewnętrznym. A ten ostatni — pamiętajmy o tem — jest stokroć gorszy, gdyż potajemny i zakonspirowany.

## Nowa Albania.

(Od własnego korespondenta)

Tirano w czerwcu.

(o) B. Lazaries Dogani, albański konsul generalny w Rumunji pisze o stosunkach w obecnej Albanji co następuje:

„Upłynęło już 11 lat od czasu, gdy Ismail Kemal wywiesił w Valonie, po pięćsetletnim panowaniu tureckim, stary sztandar Skanderberga z dwugłowym czarnym orłem na czerwonym polu i pomimo wszystkich trudności, które napotykało nowe państwo albańskie, naprzekór prorocctwom niektórych polityków, że kraj ten nie jest zdolny do samodzielnego bytu podniosło się o własnych siłach i w r. 1920 zostało jednogłośnie przyjęte do Ligi Narodów. Dzisiaj jest Albania uznana przez wszystkie państwa.

W Tirano akredytowani są posłowie Anglii, Francji, Włoch, Stanów Zjednoczonych, Serbji, Węgier i Grecji; ostatnio i Rumunja wysłała pełnomocnika Albania utrzymuje poselstwa w Londynie, Paryżu, Rzymie, Belgradzie, Atenach, konsulaty generalne w Genewie, Bukareszcie, Aleksandrii, konsulaty w Wiedniu, Konstantynopolu, Tryjeście, Bari i wicekonsulat w Nowym Jorku.

Dzisiejsza forma rządu opiera się na prowizorycznej konstytucji, uchwalonej w r. 1920 przez wybranych przedstawicieli całego kraju, której pierwszy artykuł postanawia, że w miejsce księcia najwyższa władza przechodzi na Wysoką Radę składającą się z czterech członków. W ciągu roku 1923 mają być rozpisane wybory do konstytuanty która określi ostateczną formę rządu.

Dzisiaj stoi na czele ministerstwa najpopularniejszy mąż w Albanji, Ahmet Zogu którego energii należy również zawdzięczać, że w roku ubiegłym cała ludność została uzbrojona, co nie udało się Turkom w ciągu ich pięćsetletniego panowania. Od roku panuje też w kraju zupełny spokój i bezpieczeństwo. Stosunki z państwami sąsiednimi, Włochami i Jugoslawją układają się również bardzo przyjaźnie.

Uwaga rządu zwraca się przedewsz-

stkiem na gospodarcze podniesienie kraju. Wielkie obszary leśne, nadzwyczaj urodzajne odłogi, różne rudy, pokłady węgla i odkryte niedawno tereny naftowe czekają na eksploatację. Aby umożliwić spożytkowanie tych skarbów, trzeba odpowiednio poprawić środki komunikacyjne. Dlatego też w budżecie na r. 1922 na ogólną sumę 25,927,364 franki zł. wyasygnowano kwotę 8,171,184 fr. zł. dla ministerstwa komunikacji na roboty publiczne, celem ulepszenia sieci dróg.

Wyżywienie ludności zapewnione jest przez plody ziemi, chociaż uprawiają ją bardzo pierwotnie i przy racjonalnej uprawie możnaby wywozić większą ilość zboża. Uprawiany w kraju tytoń jest wysmienity. Ze sprawozdania angielskiego charge d'affaires w Albanji dla Departament of Overseas Trade, ogłoszonego w piśmie „The Financier”, wynika, że albańska bawelna mogłaby konkurować z egipską.

Bilans handlowy Albanji jest wprawdzie jeszcze passywny, ponieważ wiele towarów sprowadza z zagranicy i stanowi to niebezpieczeństwo dla znajdującego się w kraju zapasu złota i srebra. Ponieważ Albania nie posiada własnej waluty, kursują tam złote i srebrne monety wszystkich krajów, a za podstawę obliczeń służy frank złoty. Monety te stanowią dobrą podstawę dla przyszłego banku narodowego. Szczęśliwy to kraj, bo nie zna zupełnie inflacji państwowej. Na budżecie państwowym Albanji nie ciąży również żaden dług (sic!)

Na ostatniej konferencji w Lozannie usiłowano wprawdzie „obdarzyć” Albanję częścią tureckiego długu państwowego, lecz rząd albański zaprotestował przeciw temu, i słusznie, gdyż Turcy podczas swego panowania nie obracali wcale pieniędzy państwowych na jakiegokolwiek publiczne roboty lub szkoły w Albanji.

Albanja stanowi podatne pole dla obcej przedsiębiorczości i ostatnio też wielkie towarzystwa zagraniczne przedłożyły rządowi kilka projektów.

Seban.

## Co działała Etna.

Profesor Malledra, dyrektor obserwatorium na Wezuwiuszu, bawiący obecnie na Etnie, w wywiadzie udzielonym „Corriere della Sera” potwierdza, że wybuch przeszedł w swoją drugą fazę. Trzeba być jednak ostrożnym w przepowiedniach, bo powtórzenie może nastąpić każdej chwili.

Wybuch w roku 1892 trwał sześć miesięcy, w roku 1908 tylko 12 godzin, w roku 1910 26 dni, a w r. 1911 dziewięć dni. Nie można więc według poprzednich wybuchów sądzić o długości obecnego. Obecnie jest 20 kraterów czynnych, a w roku 1911 było przeszło 100, ale według profesora Palazzo z meteorologicznego instytutu w Rzymie decyduje głównie ilość lawy wyrzucaną podczas wybuchu. Jest nadzieja, że przy pomocy hydroplanów dadzą się dokładnie ustalić możliwości fenomenu. Dwa z tych hydroplanów przybyły z Katanji i wzniosły się niedawno nad wulkanem. Jeden z nich wyposażony był we wszystkie fotograficzne aparaty. Ale jak donosi „Secolo”, wyniki tych lotów były bardzo nikłe, bo pobyt w powietrzu uniemożliwiły silne ucho-

dzące z wulkanu gazy.

Obszar zniszczony obliczają na dwie i pół mili kwadratowej. Trzy ćwiertki tego obszaru zasadzone były winem, a jedna czwarta drzewami orzechowemi, a wszystko, co to, winnice i drzewa dawały wielki dochód, bo owoc ich eksportowano zagranicę. Zniszczenie to jest wielką tragedją, bo nie były obszary własnością właścicieli, ale drobnych chłopów, reemigrantów z Ameryki, którzy w grunt ich włożyli wszystkie swoje oszczędności. Poza kilkoma osamotnionymi zagrodami tylko dwa szalasy w Cerro i Carena i dworzec w Castiglione porzebane są pod lawą. Z zagrożonych domostw unoszą mieszkańcy wszystko nawet dachówki, okna i drewniane schody.

O posag św. Egidjusza, któremu przypisują cudowne moce w walce z rozpętany żywiołem, odgrywiają się ciągle walki, przyczem niedawno padły nawet strzały z rewolweru, na szczęście nie ranąc nikogo.

Ostatnie wiadomości z Rzymu donoszą o uspokojeniu się wulkanu.

**NA MARGINESIE.****Czego nie wolno poręcznikowi  
a co wolno kaczcze.**

Pisma warszawskie opisują następujący humorystyczny wypadek, jaki wydarzył się w naszej stolicy. Do tramwaju Nr. 4, który jechał na Pragę, wsiadła wczoraj starsza kobieta z koszykiem w ręku. Pasażerka ustawiła koszyk, z którego wyglądał lebek kaczkę, pod ławką. Po chwili wszedł do tegoż wagonu poręcznik, a za nim młoda przystojna dama i zajęli miejsca obok kobiety, z koszykiem.

Gdy wagon był w ruchu poczuła nagle młoda dama, że ktoś ją pod ławką szczyplą w nogę. Pani spojrzawszy z oburzeniem na oficera i nieco się odsunęła. Lecz szczypanie w nogę nie ustawało. Dama zawrzała z gniewu, wstała nagle i nie mówiąc, wymierzyła siarczysty policzek swemu sąsiadowi — poręcznikowi. Pan poręcznik w najwyższym zdumieniu zerwał się z miejsca i, naturalnie, zażądał wyjaśnienia od oburzającej się wciąż damy. Powstał hałas. Konduktor zatrzymał wagon i zawołał policjanta.

„Dama, wciąż się gorączkując, krzychała: Jak pan śmia! Jesteś pan oficerem! Ja jestem żoną adwokata i matką dzieci i t. d. ani słowa jednak nie wspominając o przyczynie swego wzburzenia. Tymczasem pozostali pasażerowie zaczęli się niecierpliwić i żądali od niej wytłomaczenia się.

„Poręcznik wie dobrze, dlaczego go spoliczkowałam! On mnie w ordynarny sposób tracił nogą pod ławką!”

„Ja?” pytał poręcznik, jak gdyby obudzony ze snu. Pani zapomina, że jestem oficerem i szlachetnym człowiekiem honoru?”

W międzyczasie ukazał się w wagonie policjant, który zażądał od rozgorączkowanej pasażerki dowodów osobistych, aby sporządzić protokół. Kto wie, czemu się całe zajście skończyło, gdyby na widowni nie zjawił się właściwy winowajca. Nagle bowiem usłyszano gdakanie kaczkę, która widocznie postanowiła rozwiązać enigmatyczną przygodę tramwajową.

W wagonie rozległ się śmiech homeryczny. Dla wszystkich było jasne, kto właściwie uściślał tydkę pasażerki.

Piękna pani zarumieniła się i jęła się usprawiedliwiać, a policjant kontynuował swe obowiązki.

Poręcznik, zrozumiałwszy, że padł ofiarą nieporozumienia, zażądał skasowania protokołu.

ale wzamian za to wydał taki wyrok:

— Pani ma, jako karę, za publiczne spoliczkowanie złożyć publiczny pocałunek!..

Wszyscy pasażerowie uznali słuszność wyroku i dama zniewolona była pocałować pana poręcznika w spoliczkowany policzek.

Tak zlikwidowane zostało zajście i wagon ruszył w drogę z piękną damą, poręcznikiem i główną bohaterką — kaczką.

**W POMOCI Z KRAJU.****Hość Polaków na politechnice w Gdańsku.**

(k) Frekwencja na politechnice w Gdańsku w semestrze letnim roku bieżącego przedstawia się jak następuje:

Studentów było 1735 hospitantów 93, razem 1828, w tej liczbie 138 studentek, oraz 38 hospitantek.

Skład narodowościowy przedstawia się następująco: z wolnego miasta pochodzi 350 osób, z Polski 523, z Niemiec 574 i z innych państw 308.

Jak widzimy, studenci Polacy co do ilości zajmują drugie miejsce.

**Dwóch żydów uratował a sam utonął.**

(k) W sobotę kąpiąc się w Wisle pod Warszawą poczęli tonąć dwaj chłopcy żydowscy Józef Pakiernik i Szmul Raif. Na pomoc tonącym rzucił się 19 letni robotnik Kazimierz Gliński, nie bacząc na nawoływanie towarzyszy kąpielni tłumaczących mu, iż żydów nie warto ratować, dzielny młodzieniec chwycił obu tonących i podciągnął na pobliską łódź, niestety jednak wycieńczony zbyt długim przebywaniem w wodzie został porwany przez prąd i sam poczęł tonąć. Jak to bywa, nikt z obecnych nie zauważył, iż Gliński pogrążył się w nurty rzeki, dzielny młodzieniec utonął.

Charakterystyczne jest zachowanie się współwyznawców uratowanych, gdyż jak pisze „Gazeta Poranna” przedewszystkiem przeszkadzała im w akcji ratunkowej Glińskiemu, jakby to nie zgadzało się z rytuałem.

**Wielka kradzież na G. Śląsku.**

(k) W Siemianowicach na polskim G. Śląsku nieznanymi sprawcami włamali się w nocy do miejscowej kasy skarbowej i zabrali 153 miliony mkp, 355 sztuk biletów skarbowych na sumę 85 milio-

nów w tem około 94 sztuk 6 proc. bonów złotych, nominalnej wartości po 8,000 mkp. i biletów skarbowych 4 emisji. Jest prawdopodobnem, że kradzieży dokonała ta sama szajka, która ukradła poprzedniej nocy 25 milionów mkp. w Zawodziu, pod Katowicami.

Jeden ze sprawców ujęty i osadzony w więzieniu, pochodzi z Dąbrowy Górniczej, pozostali trzej zbiegli.

**Majątek gen Sikorskiego.**

Nie tak dawno obiegła niektóre pisma polskie głucha wiadomość o nabyciu przez p. gen. Sikorskiego za czasów jego premierostwa majątku Parchanie pod Inowrocławiem. Wiadomość ta wymaga pewnej korektury i bliższych wyjaśnień.

Parchanie są piękną resztówką po jeżyńskim rozparcelowanym przez O. U. Z. wielkim majątku ziemskim. P. gen. Sikorski otrzymał Parchanie istotnie za czasów swego premierostwa. Nie dość jednak na tem, inne bowiem działki z tego majątku otrzymały osoby blisko stojące do p. gen. Sikorskiego lub spokrewnione z nim wskutek czego piękną, ale niezbyt wielką obszarą resztówką z pięknym pałacem i parkiem zaokrągliła się w isticie cudowny sposób. Ponieważ dotychczas O. U. Z. nie przeprowadził szacunku ziemi, p. gen. Sikorski wszedł w posiadanie Parchanie bez żadnego ze swej strony wkładu pieniędzy.

Dodać należy, że p. gen. Sikorski nie tylko o sobie pamiętał. Pamiętał również o swych przyjaciółach najbliższych. Tak np. różne protegowane przezeń osobistości, bądź luźne bądź też związane w spółki osobliwego rodzaju, otrzymały na mocy nacisku wywieranego z góry oraz listów polecających pierwszeństwo przy konkursem pierwszej grupy majątków likwidacyjnych.

**Rocznica komisji edukacyjnej.**

Posiedzenie komitetu ściślejszego obchodu 150 rocznicy ustanowienia komisji edukacji narodowej i zgonu Stanisława Konarskiego odbyło się 10 bm. w Warszawie.

Z inicjatywy sekcji artystycznej komitetu postanowiono zwrócić się do ministerjum poczty w sprawie wydania pamiątkowych znaczków pocztowych z popiersiami wybitnych działaczy Komisji edukacyjnej. Propozycją komitetu została przychylnie przyjęta przez ministra poczty i narazie mają być wydane znaczki pocztowe z popiersiem Konarskiego.

MAX SCHOENAU.

**W cyrku.**

Obecność cyrku w moim rodzinnym mieście z jego 50000 mieszkańców była zawsze do głębi duszy wzruszającym zdarzeniem, zwłaszcza, że zwykle było spadać na miasto tylko bardzo rzadko, co trzy lub cztery lata. To też i w tym roku powitaliśmy zbliżenie się jesieni z nieklamana radością, albowiem znakomity cyrk braci Cingarelli zapowiedział swoje występy w ciągu całych trzech miesięcy a u znajdującej za bramą miasta drewnianej hali, która zresztą służyła tylko do urządzania targów końskich, zaczęto robić gorączkowe przygotowania na przyjęcie z taką tęsknotą oczekiwanego przybytku rozkoszy.

Równocześnie ozdabiano wszystkie rogi ulic żółtymi i czerwonymi plakatami, których opisy o nadprzyrodzonych zdolnościach artystów i niezrównanych produkcjach trupy do tego stopnia poruszyły publiczność, że na wieczór pierwszego przedstawienia, który nareszcie nadszedł, cyrk do ostatniego miejsca był wysprzedany i bracia Cingarelli z nader uprzejmą miną mogli dać znak do rozpoczęcia przedstawienia.

Ja, rzecz naturalna, znalazłem się także wśród widzów i świeżość życia, która nieświadomie ogarnęła zgromadzony tłum i piękność kształtów ludzi i koni, które w pełnym rozwoju sił wykonywały z lekkością najtrudniejsze ewolucje, nie omieszkały i na mnie wywierać swoje przykuwające wrażenie. Skoro podczas pierwszego numeru kilka przekwitłych piękności cyrkowych na ocieżale kroczących koniach starały się podnieść swe wątpliwie wdzięki przy pomocy lekkich różowych i zielonych szalów, z niedbałością zarzuconych na obnażone ramiona i plecy; z gracją przeskoczyły przez gorejące obręcze i, stojąc na jednej nodze, wypaliły z pistoletu; skoro starszy pan Cingarelli przy grzmiących oklaskach zdołał zmusić szlachetnego arabskiego ogiera od wyginania nóg w najróżniejsze sposoby, skoro w dodatku jeszcze dwaj murzyni przebrani za kłownów poczęstowali się wzajemnie ciegami i obsypali najordynarniejszymi wyzwiskami, muzyka zagrała nagle żywszą melodję, kilku służących rozciągnęło drucianą linę nad manieżem i głośno pomruk publiczności jako też wystawiona kartka oznajmiała nam, że teraz wstąpi na arenę główna atrakcja cyrku, nad wyraz wdzięczna i znakomita miss Lucy.

I rzeczywiście, w kilka chwil później wyskoczyła z pod bawełnianej kurtyny, która zasłaniała wchód do stajen, smukła niewieścia fi-

gura, ukłoniła się z miłym uśmiechem na wszystkie strony i bystrym ruchem wdrapała się na rozciągniętą linę. I tam w górze stanęła ze skrzyżowanymi na piersiach ramionami, rozkazała jeszcze natrzeć sobie kredą podeszwy wąziutkich stópek jednemu ze służących — rozpoczęła karkołomne i pełne wdzięku ćwiczenia. O ile przez moją lornetkę teatralną rozemnać mogłem, twarzyczka, będąca koroną smukłej, w ciasny trykot ubranej postaci, nie była wcale brzydka a szczególnie wielkie, piwne oczy patrzyły w świat zuchwale, ba nawet wyzywająco. Właściwe jej były szybkie, palące ruchy, wprawiające w drżenie całą jej postać od czubka aż do palców u nóg i to nieuchwytnie prawie drżenie nie pozwalało mi oserwować ją spokojnie. Bardzo prędko załatwiła się ze wszystkimi swoimi produkcjami, które pomimo zewnętrznej niepokoju wykonała jednak pewnie i zwinnie i, podziękowawszy kilkoma ukłonami roznamiętanej publiczności za uznanie, znikła znowu za kurtyną szybko i przelotnie, tak jak przed rozpoczęciem numeru. Ale wrażenie, które pozostawiła na widzach jej istota, nie znikło równie szybko i jeszcze podczas następnego numeru, który mr. Edwards wypełnia rysowaniem karykatur, mówiono w łóżach z uznaniem i podziwem o artyzmie i piękności linoskoczki.

# KRONIKA

— Kalendarzyk.

Wtorek dnia 17 lipca Aleksandra W.

Wschód słońca o g. 4 m. 26

Zachód o g. 8 m. 55

— Widowiska.

Teatr miejski (Ceglarniana 63)

„Tragedja dzieci“

Teatr Scola (Ceglarniana № 18)

Powtórzenie premjery

Filharmonja (Dzielnia 20)

„Tragedja owiecznej“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Wąwóz śmierci“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„My Boy“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Dzieci rewolucji“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Cienie nocy“

Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91)

Kalendarzyk historyczny.

1773 Sejm postanawia założyć komisję edukacyjną

1792 Kościuszkowie staczą bitwę pod Dąbienką.

## Wiadomości bieżące

— Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej.

W ubiegłą sobotę magistrat otrzymał z urzędu wojewódzkiego odpis decyzji M. S. Wewnętrznych, uznającej za prawomocne wybory do Rady miejskiej w Łodzi, dokonane z d. 13 maja br.

W związku z powyższym prez. Rzewski wydał potrzebne zarządzenia, celem zwołania pierwszego posiedzenia Rady miejskiej na dzień 23. lipca br.

— Poświęcenie gmachów szkolnych.

(bip) Onegdaj odbyło się uroczyste poświęcenie gmachów budowanych przez miasto; a mia nowicie 2 — uch gmachów szkół powszechnych i gmach 1 — ej łaźni ludowej.

Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele miasta z prezydentem Rzewskim, komisji powszechnego nauczania z p. Ciosem i Zalewskim przedstawicielami policji, stowarzyszeń kulturalnych no oświatowych, przedstawiciele prasy i liczne rzeszy publiczności.

Poświęcenia gmachów dokonał ks. prałat Bączek, który przemówił następnie podnosząc zasługi, tych którzy o rozwój oświaty dbają.

Po odczytaniu aktu erekcyjnego i wmurowaniu go w fundament, udano się do gmachu szkolnego przy ul. Nowotargowa 24, gdzie poświęcenia dokonał również również ks. prałat Bączek.

Wzruszający moment nastąpił, gdy przed stawiciel rodziców dziękował za działalność w kierunku rozwoju szkolnictwa władzom samorządowym. Przy poświęceniu 1-szej łaźni ludowej po przemowie ks. prałata Bączka, Iawnik Joel scharakteryzował wysiłek magistratu i wydatną pracę w kierunku walki z epidemjami brudem, kładąc nacisk na trudności, jakie władze mu niecypalnie miały, do przekonania i zaznaczył, że uroczystość poświęcenia łaźni jest jedną z jasnych kart w historii działalności magistratu.

— Zjazd nauczycielstwa.

(pap) W sierpniu rb. w Warszawie odbędzie się zjazd nauczycielstwa z całej Rzeczypospolitej Polskiej. Zjazd powyższy jest bardzo ważny dla nauczycielstwa ze względu na omawianą obecnie ustawę o uposażeniu urzędników państwowych i zajmie się szeregiem ważnych spraw nauczycielskich.

Zarząd główny na porządku dziennym postawił tylko referaty treści pedagogicznej, wobec czego oddział związku pow. łódzkiego wystąpił z wnioskiem, aby uwzględniono również referaty, obejmujące całokształt bytu nauczycielstwa i sprawy materialne.

Oprócz tego postawiono wniosek, aby poruszyć szerzej i omówić traktowanie szkół

S. † P.

# Salomea Jabłońska

wdowa po adwokacie.

orzeżywszy lat 68, o airzoni Sw. Sakramentami zmarła dnia 15 lipca r. b. Dnia 17 lipca o godzinie 9 si rano odbędzie się eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Piotr kowskiej № 120 do kościoła Sw. Krzyża, skąd po nabożeństwie żałobnym na stary cmentarz katolicki, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

1184-d-1

Rodzina.

## Min. Darowski o sytuacji ogólnej w państwie.

P. min. pracy Darowski w sprawie ogólnej sytuacji w państwie oświadczył, iż po otrzymaniu wiadomości o zatargu w łódzkim przemyśle włókienniczym przybył do polskiego Manchesteru aby wstrzymać w miarę możliwości ewentualnie groźne następstwa strajku. Są one zgubne zarówno dla kraju, jak i dla przemysłowców i robotników. Zainteresowany co do spraw ogólnych, oświadczył p. min. iż sytuacja w kraju w dziedzinie pracy i opieki społecznej uległa znacznej poprawie.

Liczba bezrobotnych stale się zmniejsza niebezpieczeństwo bezrobocia w całym szeregu gałęzi przemysłu zostało zażegnane.

Liczba zatargów na tle urlopów zmniejsza się: od czasu wydania ustawy wykonawczej do ustawy o urlopach. Wydanie tych przepisów wykonawczych winno wogóle zlikwidować zbiorowe zatargi w tej dziedzinie.

Niema wogóle żadnych podstaw do pesymistycznych wniosków zakończył rozmowę p. minister.

## Uznanie dla policji pow. Łódzkiego.

Dnia 5 lipca rb. odbyło się pod przewodnictwem starosty pow. łódzkiego p. A. Remiszewskiego posiedzenie wydziału powiatowego sejmiku łódzkiego, na którym to zebraniu rozważano m. in. sprawę bezpieczeństwa publicznego powiatu i działalności policji państwowej.

Oceniając nadzwyczaj dodatnie wyniki pracy w zakresie służby bezpieczeństwa, jak i dzięki umiejętnym i energicznym zarządzeniom komendanta powiatu, komisarza Stanisława Ryszkowskiego, oraz gorliwej i pełnej poświęcenia pracy wszystkich funkcjonarjuszów, pełniących służby na terenie powiatu, wydział powiatowy postanowił:

1) wyrazić uznanie komisarzowi Stanisławowi Ryszkowskiemu i całemu podległemu mu bezpośrednio personelowi. 2) wyasygnować 3 miliony mk nagrody dla funkcjonarjuszów policji i 3 miliony marek do wyłącznej dyspozycji komisarza Ryszkowskiego wedle jego uznania.

Nadmienić należy, że komenda policji p.p. na powiat łódzki, dzięki gorliwej pracy i oddaniu się jej komendanta, wyrobiła sobie jaknajlepszą opinię, tak u władz przełożonych, jak i społeczeństwa, to też uznanie ze strony wydziału powiatowego sejmiku będzie niejako bodźcem dla dalszej owocnej pracy funkcjonarjuszów, pp. dla dobra kraju.

nictwa przez odpowiednie czynniki państwa, tj. sejm i rząd Do tych referatów zarząd związku nauczycieli pow. łódzkiego zgłasza cały szereg swoich prelegentów.

— Urząd dyscyplinarny dla spraw nauczycielskich.

(bip) Na ostatniem posiedzeniu rady szkolnej powiatowej zreorganizowany został i uzupełniony urząd dla spraw nauczycielskich.

Przewodniczącym jest sędzia Zaborowski a członkami urzędu: H. Ochengalski, Jan Świercz, B. Wrede i J. Chierowski.

— Ważne dla urzędników.

(pap) Jak się dowiadujemy, komisja uzdrowiskowa w Inowrocławiu obniżyła ceny kąpieli na sierpień i wrzesień o 50 procent dla urzędników państwowych i samorządowych.

— Zasiłki dla emerytów.

(pap) Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu pismem z dnia 7 czerwca rb., rozesłanem do wszystkich izb skarbowych, komunikuje, że rada ministrów na posiedzenie tegoż dnia uchwaliła przyznać wszystkim osobom, pobierającym zaopatrzenie ze skarbu państwa, dalszy zasiłek, począwszy od 1 czerwca 1923 r. w wysokości 14 procent zaopatrzenia, przypadającego im w myśl uchwały rady ministrów z dnia 11 maja 1923 roku.

Zasiłek ten przyznaje się od dnia 1 czerwca rb. również prowizjonistom rządowych fabryk wyrobów tytoniowych (względnie pozostałym po nich wdowom i sierotom) od kwot przyznanych im rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 19 kwietnia 1923 r.

Zastrzeżenia wyrażone w powyższej wspomnianej uchwale Rady Ministrów, jako też wyłączenie pewnych osób od prawa pobierania zasiłku, pozostają nadal w mocy z tem, że mają one zastosowanie do prowizjo-

nistów monopolu tytoniowego oraz do pozostałych po tych osobach rodzin.

— W sprawie zaginionych dokumentów rzemieślniczych.

(pap) W czasie ostatniej wojny, wielu rzemieślników zagubiło swe dyplomy cechowe lub świadectwa uzdolnienia, przez co poszkodowani znaleźli się w trudnej sytuacji nie mogąc częstokroć wylegitymować się ze swoich uzdolnień zawodowych.

W celu restytucji w tej sprawie prawnego statutu rzeczy należy postępować analogicznie, jak w wypadkach zagubienia innych dokumentów osobistych.

W związku z powyższym, ministerstwo przemysłu i handlu zarządziło co następuje:

1) poszkodowany winien przedstawić pisemne zaświadczenie dwóch obywateli, zaślugujących na zaufanie, że w swoim czasie posiadał świadectwa uzdolnienia (dyplom cechowy), 2) wymienione zaświadczenie winno być notarialnie uwierzytelnione, 3) na zasadzie wyżej omówionego zaświadczenia winien być wydany poszkodowanemu przez właściwe instancje w trybie przepisanympowinny dokument uzdolnienia (dyplom cechowy), mający walor prawny zaginionego oryginału.

— Nowe opłaty wywozowe.

Ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu naznaczyło nowe opłaty wywozowe z dniem 15 lipca rb. I tak: od prosa 8,000 mk. za 100 klg. gryki 10,000 mk. od fasoli i grochu 17 tysięcy mk. za 100 klg. od drobiu białego 1200 mk. od kl. drobiu żywego 1500 mk. indyka 6000 mk. od klg. gęsi 3000 mk. od klg. kaczk 2,000 mk.

Opłata kancelaryjna za prawo wywozu drzewa 4,000 mk. od wagonu. Od skrzyni jaja zawierającej 1440 kop. 1 funt ang. 9 szylingów. (pap)

# Konferencja z min. Darowskim.

— W sprawie emigracji do Ameryki. Konsulat generalny Stanów Zjednoczonych podaje do wiadomości osób zainteresowanych plan działań emigracyjnych na „rok fiskalny t. zn. od 1 lipca rb. do 30 czerwca 1924 r. Na okres powyższy wpłynęło z samej tylko Polski 50,000 podań o wizy na wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Po rozpatrzeniu powyższych podań, konsulat generalny ograniczył liczbę emigrantów z Polski, urodzonych w granicach Rzeczypospolitej do 31,146.

Wobec znacznej liczby podań na wizy w stosunku do liczby, ustanowiono kategorie. Kategoria A. jest to ta, której przysługuje prawo pierwszeństwa. (pap)

— Wystawa znaczków pocztowych w Bernie Morawskim. Ważne dla interesantów z Polski.

(pap) W dniach od 5 do 15 sierpnia rb. odbędzie się w Bernie Morawskim pierwsza wystawa znaczków pocztowych, urządzona na wielką skalę. W celu ułatwienia wzięcia udziału w wystawie, przyznawane będą interesantom z Polski ulgi wizowe w wysokości 50 proc.

— O aktach śmierci zmarłych na wojnie żołnierzy.

(pap) Rodziny zmarłych na wojnie żołnierzy, chcące otrzymać akty śmierci, winny zwrócić się z podaniem do Kurji biskupiej wojsk polskich w Warszawie, Miodowa 24, ze wskazaniem imienia i nazwiska zmarłego rodziców, wieku, pułku, w którym zmarły służył i mniej więcej daty, kiedy zmarł. Do tegoż podania należy załączyć marki stemplowe w wysokości 6.000 mk. oraz pocztowe na odpowiedź.

W sprawie zaginionych lub będących w niewoli z czasów wojny europejskiej osoby zainteresowane winny zwracać się do ministerstwa lub wprost do Wiednia, poselstwo polskie, VII, Stiftskaserne, odd. pol.

O ile poszukiwany był w Niemczech, to wskazówek udziela „Zentralnachweise Amt fuer Kriegerverluste und Kriegergraber“ w Berlinie albo konsulat generalny Rzeczypospolitej polskiej w Berlinie.

— W sprawie cofnięcia zamówień rządowych w Gdańsku.

(pap) W związku ze stałym naruszeniem i gwałceniem przez wolne miasto Gdańsk praw, nadanych Polsce traktatem wersalskim, jak się dowiadujemy, ministerstwo spraw zagranicznych wystąpiło z propozycją w kierunku cofnięcia wszelkich zamówień rządowych w Gdańsku.

Zarządzenie w tym względzie nie dotyczyłoby jedynie stoczni w Gdańsku.

Otwarcie praktyczno-metodycznych kursów.

W dniu dzisiejszym o godz. 10 rano w gmachu szkoły powszechnej przy ul. Narutowa 12 rozpoczyna się kursa praktyczno-metodyczne dla kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych.

Charakterystycznym jest, że zawiadomienie o rozpoczęciu kursów skierowane zostało do inspekcji szkolnej przez min. w. r. i o.p. w sobotę 14 bm. tak, że zawiadomienia do uczestników kursów rozesłane zostały dopiero w dniu wczorajszym. To też rozumiała jest rzeczą, że większość uczestników kursów, powiadomiona zbyt późno nie będzie mogła zjawić się na rozpoczęcie wykładów (hip)

— Podwyższenie opłat za leczenie.

Na wniosek Wydz. Zdrowotności Publicznej podniesione zostały z dn. 1 lipca opłaty za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach miejskich i prywatnych.

I. Za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach prywatnych:

a) za chorych wewn. w szpitalach Poznańskim i Ewangielickim dziennie mk. 38.000, b) za chorych chirurg. w szpitalach Poznańskich i Ewangielickim 44.000, c) za dzieci w szpitalu Anny Marji na oddz. wewn. 25.000, na oddz. chirurg. 28.000, d) za położnice w przytułkach położn. 26.000, e) za umysłowo-chorych w Kochanówce 38.000, za umysłowo-chorych w Warcie i Kochorowie 20.000, f) za epileptyków w szpitalu Ewang. 3.000.

II. Za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach miejskich:

Wczoraj o godz. 10-tej rano przybył do Łodzi min. pracy i opieki społecznej p. Darowski w celu zbadania na miejscu sytuacji wytworzonej przez zatarg ekonomiczny w przemyśle włókienniczym oraz celem ewentualnego likwidowania zatargu.

Na dworcu oczekiwał pana ministra zastępcą inspektora pracy p. Wyżykowski który udał się wraz z panem Darowskim do Grand Hotelu, gdzie po krótkiej konferencji ustalono następujący program konferencji z przedstawicielami przemysłowców i robotników: o godz. 4-tej pop. konferencja z przedstawicielami polskiego związku, przemysłowców o godz. 5-tej z przedstawicielami krajowego związku, na godz. zaś 6-tą naznaczona została w inspektoracie pracy konferencja z przedstawicielami związków zawodowych.

Na konferencji u przemysłowców p. min. wskazywał na obecne położenie w kraju i zgubne skutki strejku, który odbija się zarówno na przemyśle, jak i na robotnikach.

Obie strony winny pójść na ustępstwa, aby zatarg jaknajszybciej zlikwidować.

Przemysłowcy wskazywali na obecny stan sytuacji w przemyśle, i podkreślali iż przemysł nie wytrzyma zbyt wielkiej podwyżki.

Przemysłowcy również wyrazili życzenie, aby nowomianowani ministrowie handlu i przemysłu oraz skarbu przybyli do Łodzi celem zapoznania się na miejscu z warunkami w jakich zmuszony jest pracować obecnie przemysł włókienniczy łódzki.

Następnie odbyła się konferencja w krajowym związku przemysłu włókienniczego.

Na tej konferencji przedstawiciele średniego przemysłu szczególnie nacisk położyli na brak kredytów, któreby umożliwiły normalną pracę przemysłowi. Jedyne zwiększone kredyty; zastosowane do potrzeb obecnych: średniego, przemysłu mogą unormować warunki pracy.

P. min. zapoznał się dokładnie z sytuacją w przemyśle i zaznaczył, że jakkolwiek za wszelką cenę dąży do zlikwidowania zatargu nie może jednak nic konkretnego przemysłowcom zakomunikować, gdyż nie zapoznał się jeszcze z postulatami robotników.

Na konferencji z robotnikami obecny był p. o. wojewody radca Łyszkowski i inspektor pracy Wyżykowski.

Przemówienie swoje p. min. pracy rozpoczął tem, iż zauważył, że robotnicy w obecnej akcji postąpili niesłusznie, nie zawiadomili o decyzji strejkowej insp. pracy i min. pracy.

Sprawa ta w ten sposób, nie powinna być być załatwioną i wobec tego wszelkie interpelacje, posłów robotniczych nie będą brane pod uwagę. Również p. min. oświadczył, iż na nowej sesji sejmowej sprawy te wyjaśni. Co do samego zatargu to dowiedziawszy się telefonicznie o wybuchu bezrobocia uważał za wskazane przybyć na miejsce.

Na odbytej, konferencji przemysłowcy zaproponowali 45 proc. następnie 48, a ostatecznie 50 proc. podwyżki, które też przedstawia obecnym i otwiera nad tem dyskusję.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel związku „Praca“ p. Pokorski, który w dłuższym przemówieniu wskazał że występując z żądaniem podwyższenia płac o 79 proc. robotnicy uważają je za minimalne i nie odpowiadają-

ce faktycznemu wzrostowi drożyzny.

Robotnikom nie zależy na tem by strejk trwał, lecz muszą waleczyć o swój byt. Na proponowane przez przemysłowców 50 proc. podwyżki związek „Praca“ się nie zgadza i trwa przy poprzednich żądaniach.

Następnie zabrał głos przedstawiciel klasowego związku p. Kałużyński. Mówca wskazał, że związek klasowy przed rozpoczęciem strejku zwrócił się piśmiennie do inspektoratu pracy z prośbą o zwołanie wspólnej konferencji jednak inspektorat do tego się nie przychylił.

Strejk wybuchł żywiołowo i rozpoczęły go szerokie masy robotnicze, które utworzyły komisję międzyzwiązkową.

Następnie mówca przeszedł do samej propozycji 50 proc. podwyżki i oświadczył, iż podwyżka ta nie odpowiada minimalnym potrzebom robotników nawet według orzeczeń komisji statystycznej. Utrzymanie robotników wrosło nawet według obliczeń tej komisji w ostatnie kilka dni do 35,000 dziennie?

Z kolei zabrał głos przedstawiciel Chrześcijańskiego związku p. Świątkowski, który oświadczył, że Chrześcijański związek zajmuje to same stanowisko, co i inne związki, i domaga się aby w posiedzeniach komisji statycznej brali udział również przedstawiciele robotników i aby komisja ta zbierała się 2 razy w miesiącu.

Po wypowiedzeniu się przedstawiciel robotników p. min. w dłuższym przemówieniu scharakteryzował przebieg odbytych konferencji, na których stał na stanowisku iż stopa życiowa robotników winna się podnosić w miarę wzrostu drożyzny, czemu przeciwstawili przemysłowcy brak dewiz zagranicznych na pokrycie długów oraz brak z tego powodu surowców.

P. min. przybył do Łodzi z własnej inicjatywy mając przedewszystkiem na uwadze, iż strejk również: pozbawia robotników zarobku. Co do komisji badania wzrostu kosztów utrzymania, to p. min. obiecał wystarać się w ministerstwie spraw wewnętrznych, do którego kompetencja ta należy, gdy ministerstwo zreferowało działalność tej komisji w Łodzi, co miało miejsce i w Warszawie, gdyż komisje te przy obliczaniu wzrostów drożyzny nie brały pod uwagę wzrostu kosztów utrzymania pierwszych dniach miesiąca.

Również zobowiązał się p. min. wystarać się by komisja ta została zreformowana w ten sposób, że do komisji tej będą dopuszczani, również przedstawiciele robotników, będą braли udział przy obliczaniu kosztów utrzymania. W końcu oświadczył p. min. iż zarządza przerwę, w czasie której robotnicy powinni się namyślać a następnie dać konkretną odpowiedź co do propozycji przemysłowców.

Po przerwie poseł Szczerkowski (związek klasowy) i p. Pokorski (Praca) oświadczyli, iż propozycję przemysłowców odrzucają i stoją nadal na poprzednim stanowisku t.j. żądają 79 proc. podwyżki. Natomiast przedstawiciel Chrześcijańskiego związku uzależnił decyzję swą od stanowiska ogółu delegatów fabrycznych.

W końcu poseł Szczerkowski prosił min. o dalszą interwencję na co jednak p. min. odpowiedział, iż uważa misję swą za skończoną i konferencję zakończoną.

## Wypadki i kradzieże

— Tragiczne zakończenie wyścigów.

W dniu onegdajszym odbywały się dystansowe wyścigi kolarskie o mistrzostwo województwa łódzkiego. W wyścigach tych brał między innymi udział Alfons Szeffler.

a) za chorych wewn. 38.000, b) za chorych chirurg. 44.000 mk. dziennie.

Począwszy od dn. 1. VIII. br. opłaty za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach miejskich i prywatnych będą podwyższone według orzeczeń lokalnej komisji statystycznej do badania wzrostu kosztów utrzymania.

Dnia 15 b. m. odszedł od nas tragiczną śmiercią

ś. † p.

# Alfons Szeffler

członek Zarządu gospody Czeladzi Rzeźniczych przy Cechu Majstrów w Łodzi.

W zmarłym tracimy kolegę zacnego, po którym pamięć o Nim wśród nas pozostaje na zawsze.

Gospoda Czeladzi Rzeź. przy C. M. Rz. w Łodzi.

1236-b)

zamieszkały w Łodzi na szosie Pabjanickiej 56 jeden z lepszych jeźdźców województwa łódzkiego.

Wskutek silnego gorąca, Szeffler na skrócie pod Łagiewnikami spadł z roweru i stracił przytomność.

Szefflera przewieziono autem do Łodzi do szpitala Poznańskich, gdzie stwierdzono, iż uległ on porażeniu słonecznemu.

Po dziewięciu godzinach nie uzyskawszy przytomności, Szeffler zmarł.

Wyprowadzenie zwłok dziś o godzinie 5 i pół pop. z domu żałoby szosa Pabjanicka Nr. 56.

Śmierć jego wywołała w szerokich kołach sportowych przygnębienie i żal (bip)

— Pielgrzymka ludów do Łagiewnik po śmierć.

(pap) Co niedziela, a w szczególności w dni upalne, tysiące mieszkańców Łodzi, szukających odrobiny wody, by móc bodaj trochę ochłodzić, wyrusza za miasto, a w szczególności w stronę stawu łagiewnickiego tworząc po drodze formalne pielgrzymki ludów.

Przyległe obok stawu pola są przepelnione w zupełności ludźmi, którzy nie bacząc na zasiane pola, i szkody, jakie wyrządzają na nich, urządzają sobie tam legowiska, jedni racząc się, przyjętym zwyczajem, wódką, zaś drudzy, to przeważnie inteligenci, oczekują niecierpliwie na miejsca, gdzieby zdjąć można odzież i dostać się do wody. Ruch i hałas tam niemożliwy! Zdobywanie miejsc w wodzie, kończy się często bójką, co tembardziej uchodzi zwykle wszelkich uwag władz z powodu braku posterunku policyjnego w pobliżu.

W ubiegłą niedzielę miały miejsce dwa wypadki utonięcia. Jeden skończył się śmiercią, zaś drugi uczestnik kąpieli, wydobyty z wody, w stanie nieprzytomnym, odwieziony został do szpitala w Radogoszczu, gdzie dotychczas słaba jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

Ponieważ staw ten jest bardzo niebezpieczny dla kąpiących się ze względu na wiry i tp., byłoby wskazaniem, aby starostwo łódzkie baczniejszą uwagę zwróciło na ten staw, wydając odpowiednie zarządzenia, co zapobiegłoby zapewne w przyszłości nieśczęśliwym wypadkom utonięcia no i ukróciłoby samowolę ludzi w kierunku niszczenia zasianych pól.

— Ostrożnie z kąpielą.

Onegdaj znaleziono przy stawie w lasach łagiewnickich zwłoki topielca. Przy trupie nie znaleziono żadnych dokumentów osobistych tak że dotychczas tożsamości zmarłego ustalić nie zdołano.

Zmarły liczył około 23 lat. Trupa zabezpieczono na miejscu do zajścia władz sądowo-lekarskich. Energiczne śledztwo w toku. (bip)

— Krewkie temperamenta.

(bip) Przy ul. Słowiańskiej Nr 3 między przechodzącym, Adamem Wudcowa (Warszawska 11) a kilkoma podehmielonymi osobnikami wynikła kłótnia, a następnie bójka, podczas której podehmieni „goście“ użyli noży, którymi ciężko poranili Wudcowa. Do poranionego zawożono pogotowie, które odwiezło go w stan ciężkim do szpitala przy ul. Drzewnowskiej.

— Skutki burzy.

W czasie onegdajszej burzy piorun uderzył w mieszkanie porucznika Małowiejskiego w Galkówku.

Ofiar w ludziach na szczęście nie było. Mieszkanie zostało skutkiem uderzenia pioruna silnie zdewastowane.

## Teatr i sztuka

— Teatr miejski.

Dzisiaj o g. 8 m 15 „Tragedja dzieci“ Schonherraz Warnisówną Szynclerem i Rzęckim oraz „Róża“ Zeromskiego Reżyserują J. Mayen i J. Sarnecki.

## Sądów

— Sąd dla lichwiarzy nareszcie rozpoczął swą działalność.

(bip) W dniu wczorajszym sąd pokoju dla lichwiarzy odbył 1-szą sesję. Na wotandzie sądowej znalazło się 6 spraw.

Rozprawy prowadził sędzia Roszkowski, jako oskarżyciel występował referent komisariatu rządu Jagniatkowski. Z ogólnej liczby 6 spraw, 3 sprawy odroczone celem

— O bigamję.

(bip) W kwietniu rb. zgłosiła się do 9-go komisariatu P. P. Jadwiga Czerwińska (Zarzewska 45) oświadczając, iż w roku 1918 zawarła małżeństwo w Odesie z Karolem Czerwińskim, a następnie wyjechała z mężem do Łodzi. Wkrótce Karol Czerwiński powołany został do wojska, a po odslużeniu przepisane go czasu wysłał ją do Wilna.

Po powrocie z Wilna dowiedziała się, że mąż zawarł ponowny związek małżeński z Mataldą Błaszczykówną. Sprawę powyższą rozpatrywał onegdaj sąd a po zbadaniu, świadków i przemówieniu przedstawiciela oskarżenia publicznego skazał Czerwińskiego na 2 lat więzienia z pozbawieniem praw.

— Niebezpieczny dezertjer.

(bip) Przed sądem wojskowym pod przewodnictwem pułkownika Gizińskiego stanął szeregowiec 28 p S K Stefan Krempiński oskarżony o to, że w lipcu 22 roku wydalil się samowolnie od swego oddziału w zamiarze trwałego uchylania się od ustawowego obowiązku służby wojskowej i przebywał po za oddziałem aż do marca rb. kiedy został aresztowany.

W tym okresie czasu zapowierzonych sobie do użytku służbowego sort mundurowych pozbył się w niewiadomy sposób dla własnej korzyści rzeczy skarbowych. Pożatem oskarżony jeszcze był o to, że w noc 31-go 3-go rb oderwawszy gwoździe, którymi, zabite były drzwi do sklepu zegarmistrza Lewka Pońca zabrał budziki wartości 300,000 mk. Podsądny do inkryminowanych mu czynów się przyznał prosząc ze względu na młodociany wiek i nie naganną przeszłość o łagodny wymiar kary. Na te okoliczności kładł nacisk obrońca podsądnego adw Dyksztom, przedstawiciel oskarżenia publicznego major Jaskulski żądał

surowego wymiaru kary. Sąd po naradzie wydał wyrok skazujący Krempińskiego na 2 lata więzienia.

— Osobiste.

W dniu 14 bm. o godzinie 10 rano ksiądz kanonik Małczyński w kościele parafjalnym św. Józefa w m. Łodzi pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy panną Jadwigą Wicijewską, córką referenta hipoteki w Łodzi, Leonarda Wicijewskiego i nieżyjącej jego małżonki Marji, z Zukowskich, a p. Stanisławem Kaniewiczem, synem nieżyjących Wawrzyńca i Marji, z Horoniców, małżonków Kaniewicz, kapitanem wojsk polskich, absolwentem akademji weterenaryjnej we Lwowie. 1175

— Podziękowanie.

Sekretariat Polskiej Y. M. C. A. w Łodzi wyraża serdeczne podziękowanie firmie „Zjednoczone Zakłady Przemysłowe K. Scheibler i L. Grohman w Łodzi“ za hojny dar w kwocie 20.000.000 mk. (dwadzieścia milionów) ofiarowanych Y. M. C. A. Polskiej w Łodzi dla jej pracy wśród młodzieży. 1233

— Z Akademickiego Koła Łodzian.

Zarząd Stowarzyszenia doraźnej pomocy tegorocznym maturzystom prosi wszystkich maturzystów o przybycie na ogólne informacyjne zebranie, które odbędzie się dnia 18-7 rb. o godz. 6 i pół w lokalu Tow. Kraj. przy ul. Alej. Kosciuszki Nr. 17.

## Gielda warszawska z dnia 16 b. m.

Dol. St. Zjedn. 113000 — Marki niem. 0.52

### Gazki i wpłaty

|        |      |           |        |
|--------|------|-----------|--------|
| Belgia | 5570 | London    | 525000 |
| Berlin | 0.55 | Nowy Jork | 114000 |
| Gdańsk |      | Paryż     | 6700   |
| Praga  | 3420 | Wiedeń    | 155    |

### Akcje.

|                           |         |
|---------------------------|---------|
| Bank Dyskontowy           | 550000  |
| „ Handlowy                | 800000  |
| „ Dla handlu i przem.     | 175000  |
| „ Kredytowy Warszawski    |         |
| „ Przemysłowców łwowskich | 50000   |
| „ Związku Spółek Zarobk.  | 4750000 |

|             |         |              |         |
|-------------|---------|--------------|---------|
| Kijewski    | 385000  | Starachowice | 845000  |
| Witki       | 70000   | Pocisk       | 200000  |
| Częstochowa | 3400000 | Parowozy     | 195000  |
| Cukier      | 4800000 | Zyrardów     | 3800000 |
| Firley      | 140000  | Borkowski    | 100000  |
| Drzewo      | 34000   | Zawiercie    |         |
| Węgiel      | 101000  | Jabłkowski   | 41000   |
| Cegielski   | 140000  | Zegluga      | 25000   |
| Lilpop      | 200000  | Haberbaseh   | 450000  |
| Ostrowiec   | 167500  | Nafsa        | 85000   |
| Karasiński  |         | Nobel        | 307000  |
| Zielinski   | 220000  | Gostawice    | 450000  |
| Radzki      | 357000  |              |         |

## Rutynowany korektor

może się zgłosić do redakcji Rozwoju od 6 do 8 wieczór.

